

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 6 Września r. s. 1826 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*Sankt-Petersburg d. 25 sierpnia.*

(Journal de St. Petersburg.)

Dziś o pół do szóstej z południa, działa twierdzy i odgłos dzwonów obwieściły mieszkańcom St. Petersburga, szczęśliwą nowinę o Koronacji NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZA JEGO MOŚCI i CESARZOWEY JEYMOŚCI, która się odbyła w Moskwie, ostatniej niedzieli, dnia 22 t. m., z okazałością największą i obrzędami, tej wielkiej uroczystości właściwymi. Jutro zaczęły się illuminacye i wesołości, które trwać będą przez trzy dni, a o których nie zaniedbamy śpiesznie donieść.

*St. Petersburg dnia 27 sierpnia.*

(z Journal de St. Petersburg.)

JW. Jenerał-Adjutant, Jenerał Hrabia *Kamarowski*, przywiózł tu wiadomość o Koronacji NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚCI. JW. Jenerał Kawalerji, *Goleniszczew-Kutuzow*, Wojenny Jenerał Gubernator St. Petersburgski, otrzymał z tej okoliczności, Naywyższy Reskrypt JEGO CESARSKIEY MOŚCI, w wyrazach następujących:

*Pawle Wasiliewiczu!* Za błogosławieństwem Naywyższego, dnia dzisiejszego, 22go sierpnia, dopełniła się w Moskwie NASZA i NAYKOCHAŃSZEY NASZEY Małżonki Koronacya. Ku szczególniejszemu zadowoleniu NASZEMU obecnym był na niej i NAYKOCHAŃSZY Brat NASZ, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWICZ WIELKI XIAŻĘ KONSTANTY PAWEŁOWICZ, który tu przybył kilku dniami pierwej. Podług zwierzchnictwa Waszego w Stolicy St. Petersburgkiej, porucząc Wam obwieścić o tym wypadku mieszkańcom St. Petersburga, jesteście przekonani, że wszystkie stany w nim przebywające, przejęte uczuciami wiernych ku NAM poddanych, zaniósł szczerą dziękczynienia do Dawcy wszelkiego dobra, za szczęśliwe dokonanie tego świętego obrzędu.

Zostajemy ku Wam zawsze przychylni.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką:

NIKOLAJ.

w Moskwie dnia 22 sierpnia 1826 roku.

Wczora zrana, uroczyste *Te Deum*, obrzędem pontyfikalnym, śpiewane było w Katedrze Matki Boskiej Kazańskiej, przez JW. Nayprzewielebniejszego, *Nikanora*, Biskupa Rewelskiego, Wikaryusza Metropolii sanktpetersburskiej, w asystencji całego kleru, wśród pozdrowień wystrzaskanymi z dział twierdzy. Podobne nabożeństwo odbyło się we wszystkich kościołach tutejszej Stolicy.

Wieczorem miasto było oświecone ze wspólnością, której zaledwo sobie można zrobić wyobrażenie: po wszystkich stronach wznosiły się

bramy tryumfalne: w środku których jasniali cyfry Uwielbianego naszego MONARCHY i NAYJAŚNIEJSZEY JEJGO Towarzyszki, przeźroczą i obrazy allegoryczne. Cała ludność Stolicy przechadzała się po ulicach, a tysiące pojazdów w różnych krążyły kierunkach dopoźna w nocy; wszędzie się rozlegały odgłosy radości, które się jednoczyły z dźwiękami muzyki, ustawionej przed ratuszem. W następnym numerze, z większymi szczegółami damy opisanie tych wesołości, którym największa sprzyjała pogoda, okoliczność tym godniejsza uwagi, że zrana był wichur z deszczem.

*St. Petersburg d. 28 sierpnia.*

(z Gazety Senackiej.)

Przez Naywyższy dyplom, wydany w pałacu-Piotrowskim d. 22 lipca, Królewsko-Pruski jenerał major, Hrabia *Nostic*, mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy.

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senat, pod dniem 4 sierpnia: Kuratorem Uniwersytetu Sankt-Petersburskiego i jego wydziału mianowany Rzeczywisty Radca Stanu Konstanty *Borodin*, z wyznaczeniem dochodu stołowego po 3,600 rubli na rok.

Naznaczeni Cenzorami Głównego Komitetu Cenzury: byli w Kommissji do ułożenia praw Radca Stanu *Anastasiewicz*, znajdujący się w kancelaryi ministra narodowego oświecenia Radca Dworu *Gajewski*, Professor Akademii duchownej Sankt-petersburskiej, Radca Dworu *Wietryński*, znajdujący się w Departamencie spraw duchownych wyznań cudzoziemskich Assesor kollegialny *Serbinowicz*. Bibliotekarz biblioteki publicznej Radca Stanu *Krasowski*, i naczelnik oddziałowy Departamentu spraw duchownych wyznań cudzoziemskich Radca honorowy *Fon-Pol*; z naywyższym zezwoleniem, ażeby ostatni z nich, bez przykładu dla innych, zostawali przy dawniejszych obowiązkach i z obu mieysc pensye pobierali.

FRANCYA.

*Paryż d. 21 sierpnia.*

(Journal de St. Petersburg.)

Wszystkie izby sądu królewskiego zgromadziły się dnia 18 o godzinie 11 zrana, celem roztrząśnienia *denuncjacyi* Hrabiego *Montlosier* przeciwko jezuitom. Wszyscy urzędnicy sądowi przytomni w Paryżu, w liczbie 54, zebrali się do sali audyencyonalnej pierwszej izby, pod prezydencyą P. *Séguier*. P. *Jacquinet Pampelune*, jenerálny prokurator, znajdował się na tém zgromadzeniu, które trwało od godziny 11 prawie do 4. Powiadają, iż siedmiu radców wotowało za właściwością sądu, a 17 przeciwnie, domagając się, aby sąd oświadczył wyrażnie swoją niewłaściwość. Oto jest treść wyroku sądu królewskiego wszystkich izb połączonych, i znaczną większością głosów zapadłego:

„Sąd, wysłuchawszy uwag wielu ichmościów, względem rzeczy zawartej w piśmie, pod tytułem: *Denuncjacya* i t. d. podpisanem przez P. *Montlosier*, a adressowanem do wszystkich i każdego w szczególności z członków sądowych;



Równie też wysłuchawszy P. jeneralnego prokuratora królewskiego, w jego rekwiiztoryum, zmierzając do tego, co sąd wyrzekł, iż *to zwłoki cierpieć nie powinno*;

„Stosownie, do wyroków parlamentu paryskiego d. 9 maja 1760; i podobnychże wyroków innych parlamentów królewskich; do edyktu Ludwika XV w listopadzie 1764; do edyktu Ludwika XVI w maju 1777; do prawa pod d. 18 sierpnia 1792; do wyroku pod d. 3 messidor r. XII;

„Ze względu, iż wypada ze wspomnianych wyroków i edyktów, że stan prawodawstwa sprzeciwia się wyraźnie przywróceniu towarzystwa Jezusowem zwanego, pod jakimbykolwiek ono ukazało się nazwaniem; że te edykta i wyroki, są oparte na niezgodności, uznanej pomiędzy zasadami pomienionego towarzystwa, a niepodległością wszystkich rządów, zasadami jeszcze bardziej niezgodnymi z ustawą konstytucyjną, stanowiącą dziś prawo publiczne francuzkie;

„Lecz ze względu i na to, iż z tegoż wynika prawodawstwa, że do wyższej tylko policyi w królestwie należy znosić i rozwiązywać zgromadzenia, stowarzyszenia, lub inne tym podobne ustanowienia, które się uformowały, lub mogłyby się uformować wbrew wyrokom, edyktom, prawom i postanowieniom wyżey pomienionym;

„W tém, co się tycze innych faktów, wyłożonych w pomienioném piśmie hrabiego *Montlosier*;

„Ze względu na to, iż jakabykolwiek była ich ważność, nie stanowią, w niniejszym razie, ani zbrodni, ani wykroczenia, ani winy, któreby poszukiwanie do sądu należało;

„Sąd oświadcza się niewłaściwym.”

— Czytamy w *Spektatorze orientalnym* pod d. 14 lipca, co następuje:

„Zeszłego tygodnia, nierostropny zwyczaj u Greków, pogrzebania umarłych wnet po zgonie, stał się przyczyną, jednego z tych okropnych wypadków, które na nieszczęście są częstszymi, aniżeli się bydyż zdają. Pewny Grek chory, wpadł w taki letarg, iż wzięto go za umarłego. Przeniesiono zatem do kościoła i odprawiono zwykłe modły nad jego ciałem. Już miało go spuszczać do dołu, gdy nieszczęśliwy ocknął się z letargu, i uyrzał dokoła przygotowania pogrzebowe. Pospieszono natychmiast z ratunkiem; lecz wrażenie sprawione tym widokiem, tak było mocne, iż umarł następney nocy.

— Cesarz chiński wypytywał razu jednego Francuza, o liczbie lekarzy, służących na dworach rodziny królewskiej. Ile też pobierają pensyi, rzece? Trudno jest to oznaczyć, odpowie zapytany, zdaje mi się, że każdy ma z nich na rok, razem z podarunkami, wedle tego, jak o jednym lub wielu z dostojnych chorych miał staranie. Podług mnie, odpowie Monarcha chiński, sposób ten jest najgorszy, i wcale inaczej układam się z moimi lekarzami. Hoynie im płacę codziennie; lecz jak tylko ja sam, lub kto z mojej rodziny zachoruje, dochody moich lekarzy, są zawieszane, aż do wyzdrowienia, a tym sposobem, wierz mi, nigdy długo nie chorujemy.

— Dnia 25 sierpnia. —

(z *teyże gazety*).

Wiadomo, że Król Jmć przeznaczył 300 000 fr. na przyozdobienie appartamentów w *Luwrze*, gdzie będzie rada stanu i nowe muzeum egiptskie. Malarzami do tych robot wyznaczeni są: PP. Gros, Fragonard, Abel Pujol, Allaux, Hein, Scheffer i Picot.

P. *Jacquinet de Pampelune* jeneralny prokurator przy trybunale paryzkim, mianowany został członkiem kommissyi rewizyynney, na miejscu zesłego P. *Bellart*.

Listy z *Rio-Janeiro*, pod d. 14 czerwca donoszą, iż ogłoszenie traktatu handlowego pomiędzy tém państwem, a Francją, miało nastąpić naza jutrz d. 15, z naywiększą uroczystością.

List z *Saloniki* donosi nam z pewnością, o poddaniu się janczarów w *Salonice*. (*Gwiazda*).

Paryż d. 30 sierpnia. (z G. P. S.).

*Xiążę Polignac*, poseł nasz przy dworze Bry-

tanii W., który przed kilku dniami z Londynu tu przybył, miał audyencyą prywatną u J. K. M., a wczora napowrót do Londynu wyjechał.

Jutro, jako w rocznicę wzięcia *Trocadero*, J. K. W. Delfin położy kamień węgielny nowych koszar, przy rogatce *Chaillot* budować się mających. Nastąpią potem manewry wojskowe, na których mają bydyż puszczane rakiety gwiazdziste, wystrzały i bomby ogniw sztucznych. Następnego dnia każdy żołnierz dostanie butelkę wina i pozwolenia bawienia się do godziny 10tey.

Most wiszący pomiędzy Polami Elizeyskimi, a placem inwalidów w pierwszych dniach następnego miesiąca zostanie dla publiczności otwarty.

Paryż d. 31 sierpnia. (z *teyże gaz.*)

P. *Gabriel*, na posła do *Rio-Janeiro* mianowany, bierze z sobą na sekretarza PP. *Coulomba* i *La-Rochefoucauld*. P. *Talnay* przechodzi z poselstwa w *Hamburgu* do poselstwa w *Sztokholmie*. P. *Belval*, dotąd drugi sekretarz poselstwa w *Madrycie*, przenosi się do poselstwa w *Dreznie*, a P. *Lagrenér*, dotąd w *St. Petersburgu*, na jego miejsce do *Madrytu*. P. *St. Morice*, który przed kilku miesiącami z *Brezylji* powrócił, otrzymuje sekretaryą poselstwa w *Karlsruhe*.

Jedna z tutejszych gazet mylnie doniosła, że P. *Kannig* wczora tu przybył.

ANGLIA.

Londyn d. 26 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Bieg gońców między stolicą tutejszą i stałym lądem, jest bardzo częsty. Od dnia 21 b. m. odebrano tu listy od Postów naszych ze *Stambułu*, *Berlina*, *Wiednia*, *Paryża*, *Madrytu* i *Hagi*.

Handel towarami powiększył się znacznie w Anglii, co podług wszelkiego domysłu ciągle trwać będzie.

Jedna z gazet londyńskich umieściła następujące wiadomości o Pułkowniku *Gordon*: — „Według listów prywatnych z *Napoli di Romania*, uzbrajania tameczne idą z wielkim pośpiechem, dla dania skutecznego odporu nieprzyjacielowi. Kieruje niemi po części Pułkownik *Gordon*, jeden z naysznakomitszych cudzoziemców, którzy czynnie i bezinteresownie popierają sprawę Grecyi, a przykładem swoim innych do naśladowania zachęcają. Pan *Gordon* bawił w dobrach swoich w *Szkocyi*, gdy usłyszał o powstaniu Grecyi. Uniesiony zapałem, opuścił natychmiast piękne mieszkanie wiejskie, rzekł się zbytku, który go otaczał, i oddał się śmiało przedsięwzięciu, znając dobrze jego niebezpieczeństwa. Pośpieszył ofiarować Grekom pomoc swojemi talentami wojskowemi i pieniędzmi, i narazić życie dla niepodległości narodu, który ją odzyskać postanowił. Nie był obcym w Grecyi. Przed kilku laty długo tam mieszkał z Grekami i Turkami, aby poznać charakter obu narodów i nauczył się ich języka. Gdy w lutym r. b. układał się w *Londynie* względem warunków powrotu swego do Grecyi, zastrzegł sobie, aby 120tysięczny korpus wojska regularnego a ćwiczonego, oddano pod dowództwo jego i Pułkownika *Fabvier*; lecz za przybyciem jego do *Napoli di Romania*, zamysł ten z przyczyny wielkich wydatków nie wziął skutku; już bowiem wtedy inaczej rozporządzono pieniędzmi pożyczki, zaciągnięney w Anglii. Tylko 2000 żołnierzy urządził i wyćwiczył Pułkownik *Fabvier* i nimi dowodzi. Pan *Gordon* zajmuje się szczególniey zaciąganiem 6ściotysięcznego korpusu milicyi, którym jako Jenerał Grecki dowodzić będzie. Oba ci wodzowie Europejscy mają działać razem i w porozumieniu z Jenerałami Greckimi, nie zależąc jednak od nich. Zona Pana *Gordon* towarzyszyła mężowi do *Zante*, dokąd będzie jey donosił o swoich działaniach.”

Donoszą z *Curaçao* pod dniem 17 czerwca: — „Kilka osób przybyłych tu ze stałego lądu zapewnia, iż wszędzie panuje naywiększa spokojność. Wszystkie okolice południowe, jako to: *Farinas*, prowincya *Apure*, uznały Jenerała



*Paez* za naczelnika wojsk i cywilności Rze-  
czypospolitej Wenezuelskiej, i wysłał deputacy-  
ją do *Walencyi*, której powitanie go jest pole-  
cone. Władze miast rozmaitych odebrały rozkaz  
od *Paeza* posłania deputowanych do *Walencyi*,  
aby zagajeniu Kongressu dnia 10 czerwca byli  
przytomnymi. Naywięcej starał się *Paez* o wy-  
płacenie wojsku swemu zaległego żołdu, dla te-  
go też zniewolił mieszkańców kilku mieysc, aby  
mu podatki naprzód zapłacili. Dało się tu uczuć  
trzęsienie ziemi— trzęcie w tym roku. Kopalnie  
złota w *Aruba* mają być dobrze obrabiane. Po-  
przednio jednak wysłanym ktoś będzie do *Hai-  
ty* dla obeznania się z postępowaniem przez An-  
gielskie towarzystwo tam zaprowadzonem.

Podług Dziennika Londyńskiego *Globe*, otwo-  
rzenie Kongressu w *Panama* postanowione zosta-  
ło na dzień 15 czerwca. Zdaje się, iż i *Boliwara*  
z *Limy* uda się do tego miasta. Tam lub w *Gua-  
yaquil* zjadą się posłańcy *Paeza* i *Montilli* (Gu-  
bernatora w *Kartagenie*) z Oswobodzicielem. —  
W *Laguaira* na początku czerwca wszystko by-  
ło spokojnie. — Dziennik Kolumbijski z d. 28  
czerwca obszerny zawiera artykuł względem za-  
pytania, czyli stosownie jest zamienić Kolumbię  
w kraj związkowy. Wielka ta Rzeczpospolita,  
mówią, może, podług dawniej oznaczonych gra-  
nic, podzieloną być na trzy prowincye (*Wene-  
zuela, Nowa-Grenada i Quito*); w każdej powin-  
na być stolica, ile możności, w środku leżąca.  
Każda prowincya, ma, tak jak kraje ziednoczo-  
ne Ameryki północney, własnym zarządem i miey-  
scowemu trudnić się interesami; stanowienie zaś  
podatków i wojska, równie jak wszystkie ważne o-  
kolicości, do Kongressu jeneralnego należą. Zda-  
je się, iż powrót *Bolivar*a przywiedzie ten wiel-  
ki zamysł do skutku. Późniejsze wiadomości z *Ko-  
lumbii* potwierdzają wszystko, co doniesiono o smu-  
tnem położeniu skarbu tej Rzeczypospolitej.

Listy odebrane z *Haity*, pod dniem 23 czer-  
wca, donoszą, iż jeneralny Konsul Angielski, świe-  
żo do tej wyspy przybyły z zupełnem pełno-  
mocnictwem do zawarcia traktatu handlowego,  
znalazł ważne w tym względzie przeszkody.

— Dnia 26 sierpnia. —

(Journal de St. Petersbourg.)

Oto jest tłumaczenie listu, złożonego Kró-  
lowi Jmci, przez majora *Denham* i kapitana *Clap-  
perton*, od Szeika *Bornu*, w głębi Afryki:

„Chwała bądź Bogu! pokój i dziękczynienia  
apostołowi Boskiemu (Mahometowi)! Od służki Wiel-  
kiego Boga, *Mahometa el Ameen ben Mahomet  
el Kanemy*.

„Temu, który celuje pomiędzy sobie równy-  
mi, a którego szanują niżsi, wielkiemu Królowi  
Angielskiemu, pozdrowienie!

„Wasi posłańcy, wędrujący po całej zie-  
mi, aby, jak mówią, widzieć osobliwości, gdy  
do nas przybyli, przyjęliśmy ich łaskawie i ob-  
chodziliśmy się uczciwie: bo dowiedzieliśmy się,  
że jesteście w zgodzie z muzułmanami, i że za-  
chodzą związki przyjazne pomiędzy wami, a ich  
królami, z ojców i dziadów.

„Mieliliśmy wzgląd na tę dobrą jedność, i  
obchodziliśmy się z nimi podług ich zasługi, ile  
nam Bóg Wszechmocny, tego dozwolił. Oświad-  
czyli nam grzeczność ze strony waszej, i o tém,  
co wyrażacie w swoim liście, iż, jeśli nam brak-  
nie czego takiego, co się w waszym kraju znaj-  
duje, gotowicie nas tćm obdarzyć; wdzięczni wam  
za to jesteśmy.

„Teraz, dopiawszy swojego celu, wracają do  
was; lecz jeden z nich, stanawszy u kresu życia,  
umarł. Ów to, co był lekarzem (*dr. Oudney*); był  
to człowiek mądry i zacny.

„*Rayes Khaleel* (major *Denham* przybrał  
to nazwisko, w czasie swoich podróży) prosił nas  
o pozwolenie kupcom, szukającym zębów słonio-  
wych, piór strusich i innych rzeczy, których nie-  
ma w kraju angielskim, przybywania do nas.  
Odpowiedzieliśmy, iż, ile mogli widzieć i prze-  
konać się, kraj nasz nie jest dla możnych wę-

drowników, z wielkimi bogactwami; lecz, jeżeli  
jacy mniejsi kupcy, czterech lub pięciu up., ze-  
chęć przybyć, nie widzimy w tćm nic przeciwnego.

„Oto, tyle tylko mogliśmy dozwolić. Wię-  
ksza liczba nie ma przybywać. Jeślibyście po-  
syłali znowu waszych ludzi w nasze strony, naj-  
lepiej byłoby posłać *Rayes Khaleela*: gdyż zna  
kraj i mieszkańców, i stał się, jakby jednym z  
nich.

„Wypisaliśmy na innej karcie, którą wam  
przesyłamy, kilka rzeczy, których nam niedostaje.

„Napiszcie do waszych konsulów w *Try-  
polu* i *Kairze*, zalecając im, aby, jeśli który ze  
sług naszych, albo z naszych poddanych, uda się  
do nich w jakim interesie, na lądzie lub na mo-  
rzu, dopomagali im i stosowali się do swoich o-  
bowiązków. Pokój niech będzie z wami!

„Pisano w sobotę wieczorem śród miesia-  
ca *Fiedża*, 1239 r. Hegiry.

„Opieczętowano. Niech się stanie wola Boska;  
w Bogu przy swej wierze, jego niewolnik *Ma-  
homet el Ameen ben Mahomet el Kanemy*.“

— Gorączki strasznie się szerzą w *Dublinie*. Ro-  
zbito szafasze i namioty dla chorych; lecz niepo-  
dobna lekarzom i szpitalom wystarczyć.

— Droga podziemna przechodząca pod *Tamizą*  
do 200 stóp już sięga, zamiast 60, jak o tćm do-  
nieśliśmy dawniej, wedle niedokładnego zawiado-  
mienia.

## TURCJA.

*Stambuł dnia 27 lipca.*

(z Gazety Warszawskiej.)

Przez morowe powietrze, które w tutejszej  
stolicy grassuje, skarb Sułtana otrzymał kilka  
znaczących spadków, do czego mimo zniesie-  
nia konfiskaty, przyłączono od 2 tygodni ogro-  
mne pieniądze dwóch bankierów żydów, 3 Or-  
mianów i jednego Ulema, których jako stronni-  
ków janczarów powieszono. Wielki Sułtan my-  
śląc o nabyciu pieniędzy i użyciu środków oszczę-  
dności, zaczął sprzedawać kobiety, których, ma wiel-  
ką liczbę w haremach. Oddalono kobiety, połowę  
płacy pobierające, które do Sułtanów *Selima* i *Mu-  
stafy* należały, a które trzymano w zamknięciu,  
podług istnącego zwyczaju, iż po śmierci Sułtana  
kobiety jego bywają sprowadzane do dawnego pa-  
łacu Konstantyńskiego. W liczbie tych niewolnic  
było kilka starych kobiet; a że je wraz z innemi  
przedano, przeto Ormianie, którzy ze wszystkiego  
umieją zyskiwać, znaczną korzyść odniosą, jeśli  
prawda, iż za 700 kobiet i 72 eunuchów dali tyl-  
ko 200 000 piastrow. Mają je posłać do Afryki;  
tam losem przedane zostaną barbarzyńcykom i w  
*Kurdystanie*, gdzie jest wiele bogatych ludzi.  
Wśród tej przedaży kobiet i eunuchów, okazuje  
Sułtan największą religijność. Przywrócił obrzęd  
święcenia wody; co na tćm zależy, iż rękaw sukni  
Proroka macza się w kotle napełnionym wodą, któ-  
ra potem nalewa się w flaszczyki, i zapieczętowa-  
na rozdaje się po całej Turcyi. Nie dawno posła-  
no mnóstwo tych flaszczyk do wszystkich części  
kraju, a ci, którzy je brali, musieli za nie gotowe-  
mi pieniędzmi zapłacić. Skarb ma ztąd kilka mi-  
lionów dochodu. Jeśli Sułtan chce kogo szczegól-  
nie udarować, daje mu maty z sitowia i ze słomy,  
które sam wybornie umie robić. Każda z tych  
kosztownych mat ma swoje cenę, którą własnoręczny  
bilet Sułtana oznacza. I tak Mufti dostał matę za  
1,000 kies i t. d. Rachują, iż maty *Mahometa* w  
samej stolicy tutejszej przyniosą mu blisko 10  
milionów. Wiele Arnautów rozeszło się, a nowe  
mundury, których nosić niechcieli, sprzedali ży-  
dom na przedmieściu Galata.

*Od granic tureckich dnia 20 sierpnia.*

(z tejże gazety.)

Okręt, który we 20 dniach przybył z *Syry*  
do *Tryestu*, donosi, iż na wspomnionym wyspie  
rozeszła się pogłoska, że pierwszy oddział floty  
tureckiej wypłynął d. 4 lipca z *Dardanellów*, i  
udał się ku *Samos*; lecz w tamecznej okolicy pod-  
czas bitwy z Grekami utracił kilka okrętów, któ-  
re Grecy spalili; reszta zaś floty tureckiej wypły-



nęta dnia 13 lipca z Dardanellów, i wkrótce potem stanęła na kotwicy przy *Mitylene*. O *Ibrahimie* bishy słyhać, iż poniosł niejaką stratę w *Maina*. Z *Aten* donoszą, iż korpus turecki wtargnął do *Atyki*; Grecy jednak posiadają jeszcze miasto i twierdzę. W czasie pobytu wspomnianego okrętu w *Syry*, okręt *Idryski* przyprowadził tam statek zagraniczny, płynący z bogatym ładunkiem do *Stambutu*, pod pozorem, iż dawniej należał do *Idryotów*. Tymczasem przybył tam admirał austriacki *Margrabia Paullucci*, domagał się wynagrodzenia 12.000 talarów dla zabranego statku, i ów okręt *idryski* zaprowadził do *Idryi*, gdzie ma złożyć żadaną sumę. W drodze spotkał *Margrabia* oddział floty greckiej pod dowództwem admirała *Sachturi*, który owe 12.000 talarów przyrzekł zapłacić, co jednak *Margrabia* odrzucił.

Jeden z dzienników paryżskich umieścił następujący list, pisany z *Napoli di Romania* dnia 15 czerwca: „Pożegnanie się generała *Roche* z grekami, czyni mu wiele zaszczytu. Godne jest historyi odrodzenia Grecyi. Bohaterowie *missolungscy*, mając na czele szanownego *Notis Bozzaris*, udali się razem do reprezentanta towarzystwa paryżskiego przyjaciół Greków, aby mu wyrazić szczerej podroży i wyrazić żal z powodu jego odjazdu. Nowy *Nestor* Grecyi, *Bozzaris*, wynurzył z najwyższym uszanowaniem żmartwienie, jakie sprawia wszystkim generałom i żołnierzom rumelijskim tak niespodziewany odjazd. Następnie polecieli się pamięci generała, i prosili go, aby był tłumaczem ich uczuć uszanowania i uwielbienia dla towarzystwa paryżskiego i wszystkich wydziałów, które się dla pomagania Grekom w Europie urządziły, lub jeszcze urządzają. Generał *Roche* wspominał w mowie swojej o obronie *Missolungi*, i rzekł między innemi: *Na was patrząc, zdaje mi się, iż widzę przed sobą opiewanych przez Homera bohaterów; wy jesteście najwaleczniejsi z walecznych Greków*. Po tych słowach, wystąpił *Polikarch* w podobnym wieku, i rzekł: *Generale, najwaleczniejsi polegli w Missolundze*. Uściskanie i szczere łzy przekonywały, iż z odjazdem Francuza zdawali się wszystko utracić.

List z *Wenecyi* pod d. 11 h. m. zawiera następujące szczegóły o Grecyi: „Stan wewnętrzny tego kraju polepsza się codziennie; przygłuch stronnictw, którego źle myślący między naczelnikami narodu Greckiego podniecali. Czas i okoliczności nauczyły Greków, iż ci, którzy im pod maską przyjaźni podawali środki do osiągnięcia celu, byli nieprzyjaciółmi oyczyzny. W Grecyi jest dziś jedno tylko stronnictwo przywiązanych do niepodległości i swobod. Między naczelnikami w *Morei* i *Romellii*, między niektórymi rodzinami w *Idryi*, panuje wprawdzie nieco zawiści; ale tak zawsze bywało, i tylko wspólne niebezpieczeństwo może wszystkich pojednać. *Mauromichali*, który od drugiego roku niepodległości od spraw publicznych uchylony, oczekiwał tylko pomyślnych chwil, aby dał nowe dowody swego sposobu myślenia, przyprowadził teraz, jako członek nowego rządu 4000 *Mynotów*, zajęli oni okolice przy *Kalamata*, i z niecierpliwością wyglądają nieprzyjaciela. Kommissya zgromadzenia narodowego zajmuje się środkami zaprowadzenia w wojsku taktyki Europejskiej; wysłała officerów Francuzkich do wszystkich miast, aby młodzież w sztuce wojennej ćwiczyli. Dla tém skuteczniejszego dopięcia tego zamiaru; otrzymano na to przyzwolenie dowódców, z których niektórzy własnych synów na naukę obrotów wojennych oddali. Wyprawa *Rumeliotów* przeciw *Ibrahimowi* obudziła ducha wodzów wojska *Peloponezu*. Nie można już wątpić o pomyślnym wypadku połączonych natarzeń Greków. *Karaiskaki* i *Zongas* pobili już po raz trzeci w prowincyi *Kravari* sławnego *Roszyda* baszę. Wyparty z *Lidoriko*, usiłował dostać się do *Salony*, ale i tam został pobity. W przeszłym miesiącu odniósłszy małą korzyść przy klasztorze, chciał rozprościć Greków obozujących w prowincyi *Kravari*; poczem myślał udać się bez przeszkody do Grecyi wschodniej; ale mężni *Rome-*

lioci porazili go i zmusili do odwrotu. Od czasu tej bitwy, która go wiele kosztowała, stoi na równinach *Lepanckich*. Albańczykowie nie chcą pomagać Turkom, pomimo ich korzyści odniesionych przez zdobycie *Missolungi*; wiadomość o zniesieniu *Janczarów* i zaprowadzeniu w Turcyi karności Europejskiej, każe im zastanawiać się nad własnym losem. Dziś jeszcze przypominają sobie ze wstrętem tę karność, jaką u nich *Ali Tekelen* chciał zaprowadzić. W takich okolicznościach woleliby Albańczykowie pomagać Grekom, gdyby to od nich zależało; widzą bowiem, iż swobody ich póty będą nienaruszone, póki wojna Greków z Turkami trwać będzie.”

Inny list, również z *Wenecyi* pisany, wyraża: „Jakkolwiek sobie wyjaśnić nie można rozchodzący się pogłoski, iż Lord *Cochrane* zajęty jest przywróceniem władztwa terytoryalnego Kawalerów Maltańskich; wiele jednak osób we Włoszech zaczyna już wierzyć. Miały się już nawet odbywać osobiste układy w tej mierze między Lordem, a znakomitemi osobami, których obchodzi terytoryalne przywrócenie Kawalerów Maltańskich. W skutku tych układów zgodzono się tymczasowie, iż wyznawanie religii Katolickiej nie jest koniecznym warunkiem, aby na przyszłość być przyjętym do tego zakonu. Z tego powodu mają być urządzane dwie oddzielne kommanderye, jedna dla Kawalerów obżodu Greckiego, druga dla Kawalerów Protestanów. Tylko Wielki Mistrz będzie Katolikiem; gdyż inaczej byłoby rzeczą niepodobną utrzymywać stosunki Zakonu ze Stolicą Apostolską. Co się tyczy pozyskania wszystkich innych urzędów wojskowych i cywilnych w zakonie, do tych wszyscy Kawalerowie bez różnicy wyznania jednakowe będą mieli prawa. Lord *Cochrane* ma być naczelnym wodzem siły lądowej i morskiej, jaka się pod chorągwiemi Zakonu zebrać będzie mogła.”

S Z W A Y C A R Y A.

— Dnia 17 sierpnia. —

(Journal de St. Petersbourg).

Rząd kantonu Lucernskiego, na skutek podanej prośby, przez protestantów osiadłych w tém mieście, dał im wolność pełnienia obrzędów swego wyznania. Urządzenie w tej rzeczy, składa się z sześciu artykułów, których celniejsze warunki są:

1) Dozwala się protestantom osiadłym w *Lucern* dopełniać ściśle przepisów wyznania ewangelicznego reformowanego, byleby bez cieżary dla kraju, nie kłóćąc wiary Katolickiej, panującej w kantonie Lucerneńskim, ani spokojności Religijnej.

2) Rząd Lucerneński i zostawia sobie prawo mianowania pastora wspomnianego wyznania, któremu jego spółwyznawcy zapewniają przyzwoite utrzymanie.

3) Na ten raz tylko, bez obowiązku na przyszłość, rząd oddaje protestantom, osiadłym w *Lucernie*, kaplicę w hotelu, należącą do rządu w *Rossligassie*; radzie skarbowej poleca się wykonanie, stosownie do brzmienia art. 1.

4) Rząd zostawuje sobie decyzją ostateczną o tém wszystkiém, cokolwiek tycze się organizacji, środków finansowych, administracyi, i założenia cmentarza osobnego. Rząd gruntuje się:

1) Na swoich stosunkach politycznych z innemi kantonami, wynikających, bądź z przymierza związkowego, bądź też z konkordatów federalnych, pozwalających każdemu obywatelowi szwajcarskiemu, osiadania, gdzie mu się podoba w całym związku.

2) Na położeniu kantonu Lucerneńskiego, uważanego za jeden z kantonów rządzących.

3) Na tej uwadze, iż rządy powinny się stosować do ducha pokoju religijnego, i wspierać ustawy duchowne, kościołów chrześcijańskich w Szwajcaryi.

Wnoszą ogólnie, iż rząd lucerneński, zostawując sobie nominacyą pastora, rozumie przez to, obieranie go za przedstawieniem zgromadzenia protestanckiego, jak się to dzieje np. w *Bernie*, względem kościoła katolickiego.

DODATEK



Wilno dnia 6 Września r. s. 1826 Roku.

H I S P A N I I A.

*Madryt dnia 14 sierpnia.*

(z Gazety Warszawskiej.)

Królowa ułożyła przed swoim wyjazdem z *Solar di Cabras* opisanie tej puszczy wierszem, które dowodzi, jak wielkie postępy uczyniła w języku Hiszpańskim. Umieszczamy następujące jego tłumaczenie: „Dwie nędzne chaty pomiędzy pionowymi skałami; widok na obszerną równinę piaszczystą; leśny strumień, spadający ze straszliwym łoskotem z wierzchołka góry; spieczona i nieurodzajna ziemia, na którą słońce zdaje się niechętnie rzucić słabe promienie: oto jest *Solar di Cabras*, w którym dziwi się oko ludzkie, że prócz kóz widzi żyjące na tej puszczy stworzenia.” Królowa dała już wiele dowodów swojego talentu do poezyi, napisała wiele od i hymnów duchownych, które, jak mówią, wywydą wkrótce z druku. Hymn do Serca Jezusowego został świeżo wydrukowany: znakomita fortepianistka, Pani *Pohet Bessieres*, zrobiła do niego muzykę, która dokładnie odpowiada świętości i górnoci przedmiotu.

Pan *Recacho*, o którym kilku ludzi nieznających go dobrze powiedziało, iż utracił ich zaufanie, gdyż umiał pozyskać szacunek i wdzięczność wielu stronnictw, ocalił znowu Monarchiją od wielkiego niebezpieczeństwa. Odkrył spisek, mający na celu ogłoszenie Królem Infanta *Don Carlos*, pod imieniem *Karola V.* Zamiar ten miano uskutecznić w dzień przeznaczony na wjazd Króla. Schwytano główniejszych sprawców tej zmo- wy i do więzienia zaprowadzono; kilku podofficerów i żołnierzy pułku kiryssyerów gwardyi uwięziono, a spółnicy znaydowali się w każdym pułku Hiszpańskim osady Madryckiey. Słychać, iż jeden sierżant milicyi prowincyonalne y, mniemając, iż go wyzdano, zastrzelił się. Chciano zabić wszystkich officerów sztabu Francuzkiego i officerów Szwajcarskich. Lecz Pan *Rekacho* użył potrzebnych i naydzielniejszych środków dla zniszczenia tego piekielnego spisku i schwytania winowayców. Uwiadomił Króla; wjazd odbył się w jak najwyższym porządku, i Monarcha wjechał wśród okrzyków: *Niech żyje Ferdynand VII.* Zajęto się czynnie wyszukianiem wszystkich odnóg tego rozciągniętego spisku.

— *Dnia 17 sierpnia.* —

(z tejże gazety.)

Królestwo Ichmość powrócili dnia 12 b. m. do tutejszey stolicy. We dwa dni potem przewoźniczył Manarcha w Radzie gabinetowej. Interessa portugalskie były głównym jej przedmiotem.

Donoszą z *Korunny* pod dniem 9 b. m. iż 4 półki milicji prowincjonalney, które miały być zniesione, odebrały przeciwny rozkaz i udadzą się na granicę portugalską; położenie Portugalii daje powód do naysprzeczniejszych pogłosek. Wrażenie nowych wypadków w Portugalii na umyśle Hiszpanów wszelkiego srodictwa, jest widoczne i codziennie wzrastające.

Korsarze południowo-amerykańscy napastują teraz brzegi biskayskie.

— Dnia 17 sierpnia. —

(Journal de St. Petersbourg.)

Nowy rozkaz Królewski, odmienia wydany

kilką dniami wprzód, aby wszyscy officerowie odstawni, mieszkający w Madrycie albo na prowincyi, oddalili się i przenieśli do Arragonii, lub też do Kastylii-dawney. J. K. M. roztrząsnąwszy podane sobie przełożenia od niektórych z nich, dozwala im przenieść swoje pomieszkania, nie oznaczając już miejsca, lecz w te strony Hiszpanii, które im będą naydogodniejsze.

Drugi rozkaz Królewski pod d. 3 zawiera, iż rachunki z oficerami oczyszczonymi, mają być od czasu wzięcia dymissyi przed oczyszczeniem.

W czasie bawienia Dworu w *Siegenzie*, kapituła tego miasta, złożyła w darze Królowej małą puszkę z relikwiami, którą ofiarowano na kosztownej tacy złotey umyślnie wykutej, a wartującej 60,000 franków.

Rozkaz Królewski, wydany pod d. 10 czerwca do Rady Kastylijskiej, a ogłoszony w gazecie d. 15 t. m. przywraca zakonom wykupującym niewolników, administracyą i pobieranie dóbr, z przychodów i jałmużny, na to przeznaczonych, co od r. 1814 zostawionem było jeneralnemu kolektorowi, nie z ich zgromadzeń wybieranemu.

Nie słychać już o korsarzach na brzegach Galicyi. Kłóca oni teraz przeciwnie prowincye biskayskie. Z tém wszystkiém, od niejakiego czasu, zdaje się, iż żadnego znacznego nie popełnili zaboru.

Brygadę *San-Martin*, naczelnik polityczny pod rządem konstytucyjnym, został oczyszczonym. Jestto człowiek bardzo zdolny, a który okazał, w chwilach ciężkich, wielką stałość przeciwko rewolucjonistom.

P O R T U G A L I A.

*Lizbona d. 9 sierpnia.*

(z Gazety Warszawskiej.)

Rząd otrzymał akta zaprzysiężenia konstytucyi od wszystkich miast i korpusów, tak lądowych, jako też morskich.

Podoficerowie i żołnierze, którzy się udali do Hiszpanii, wracają do Portugalii po ogłoszeniu dla nich amnestyi warunkowej. Oficerowie, którzy ich złudzili, uyrzą się wkrótce sami. Hrabia *Amarante*, terazniejszy Margrabia *Chaves*, wykonał również przysięgę wierności prawu zasadniczemu. Pośrednictwo zbrojne angielskie nie będzie potrzebne: nie okazał się bowiem taki opór, jakiego się nawet *Don Pedro* spodziewał.

W gazetach brazylijskich znajdują się adre-  
sa izb tamecznych, dziękujące Cesarzowi *Don Pe-  
dro* za zrzeczenie się korony portugalskiej.

— Dnia 12 sierpnia. —

(z teyże gazety.)

Słysząc, iż dnia 19 września zgromadzą się Stany, ale jest zdaniem powszechném, iż się to wstrzyma do 12 października, kiedy przypadają imieniny *Don Pedro*.

Rząd chwycił się surowych środków przeciw zbuntowanym i do Hiszpanii zbiegłym wojskowym. Rejentka zniosła za karę 17sty i 24ty pułk piechoty, oraz 2gi pułk jazdy. Wszyscy oficerowie i żołnierze, którzy do buntu należeli, będą sądzeni według praw wojskowych. Zaśnięcym przestępstwa i tym, którzy się stawia u Wielkorządców prowincyy, dozwolono 8 dni czasu. Urządzone będą 5 nowe pułki.

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.*

**■ Drukarni Redakcyi.**



## О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

2. Бобрыйскій Строительный Комитетъ, по бывшимъ торгамъ, вновь приглашаетъ желающихъ для поставки къ Бобрыйскимъ крепостнымъ работамъ на 1827 годъ на кирпичные и извѣстковые заводы, изъ дачъ казенныхъ или собственныхъ, дробъ, на кои открыты цѣны и именно кубическихъ сажень: къ заводу при Паричкой береговой дорогѣ 8 000, ошъ сажени по 8 руб. 50 коп., въ Кривой Крюкъ 1,500 по 7 руб. 40 коп., и въ Кисилевичской 1,500 сажень по 4 руб. 95 коп.; желающіе понизить цѣны сіи, явилисьбы съ залогами къ торгамъ того и къ окончательной перешоржкѣ 15го числа наступающаго сентябромца.

Полковникъ Лашининъ.

За Секретаря Унтеръ-Цейгвартеръ 10 класса Пичугинъ.

Августа 25 дня 1826 года.

2. Комитетъ Будowniczy Бобрыйскій по odbytychъ targachъ, nanowo uwiadamia życzącychъ dostarczyć do robot w fortecy Bobrųskiej na 1827 rok do cegielni i wapienni, z lasow skarbowych albo własnych, drew, na które stanęła cena, a mianowicie kubicznych sążni: do cegielni nad Parucką nadbrzezną drogą 8,000, sążni po 8 rub. 50 kop., do Krzywego Kruka 1,500 po 7 rub. 40 kop., i do Kisilewickiej 1,500 po 5 rub. 95 kop.; życzący spuścić z ceny zechcą przybyć z ewikcyami do targow dnia 10 i na ostateczny przetarg 15 następującego septembra.

Пółковникъ Łatynin.

За Секретаря Unter-Geichwarter 10 klasy Piczhin.

Дня 25 августа 1826 року.

1 Minskij Gubernii Bobruyska Mieyska Kommissya, w skutek Ukazu Minskogo Gubernskiego Rządu dnia 10 julii terazniejszego 1826 roku za N. 18788 dattowanego, ogłasza, że przywilejowane w Mieście Bobruysku Jarmarki, pierwszy na Pokrowy od 1 do 14 8bra, drugi na Trzy Króle od 6 do 20 januaryi, trzeci na S. Mikołay od 9 do 23 maja, od daty niniejszey, po zatwierdzeniu Gubernskiej Zwierzchności, wznawają swe exystencye, i kaźden z nich trwać będzie jak wyżej powiedziano po dwa tygodnie. Raczy przeto szanowne kupiectwo i handlowe osoby przybywać do Bobruyska na pomienione Jarmarki, gdzie Kommissya Mieyska Bobruyska wspólnie z kupiectwem tuteyszym obowiązują się dolożyć starania o dostarczeniu kram i mieysc na sklady za naypomierniejszą cenę i dla mieszkania kwater. Przy tem zawiadamia JPP. Kupcow i handlujące osoby, że oprócz przewidującej się pomiędzy swym kupiectwem znaczney handlowey operacyi, dosyć nie mała liczba woysk tu exystujących a osobliwie letnią porą więcey dwudziestu tysięcy bawiących, niezawodnie deklarować może kupcom piękny zbyt towarow i dalszych przedmiotow, a ten pomnożyć i zasilić handle. M. Bobruysk augusta 24 dnia 1826 roku.

Глава 1 Гильдіи Купицеъ А. Торлецкой.

1 W domie JP. Tichona Zaycowa kupca Wileńskiego blisko placu wielkiego, jest wygodny appartament ze stayniami, kuchnią, wozownią, sklepami, meblami i dalszym oporzadzeniem, do najęcia rocznie lub półrocznie od dnia 29 7bra tego roku, ktoby zaś życzył ony mieć, raczy zgłosić się do właściciela w tymże domie mieszkającego.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w mieście powiatowym Telszech złożony, po spełnioney re-

zolucyi i po zapisaney amissyi na niejawiących swoje stosunki do funduszu JP. Franciszka Sokolowskiego, dekretami 9 julii i 25 augusta niniejszego roku zapadłemi, przez publiczną aukcyą sposobem licytacji, po niedopełnieniu warunków pierwszego wyroku, domowstwa na placu po rochitańskim JP. Sokolowskiego w miasteczku Worniach exystującego, wyprzedać postanowił, życząc y rzeczone domowstwo nabyć, raczą w dniach 4, 5 i 6 miesiąca 8bra 1826 r. do miasta Telsz przybydź i w obecności Sądu lokatorskiego zalicytować, od jakiego obrzędu żydzi wyłączają się, z powodu wybywającego się domowstwa leżacego blisko kościoła Katedralnego Wornienskiego. Dat 1826 augusta 25 dnia.

Józef Daniłowicz Sędz. Ziem. Tel. Exdyw.

Antoni Samowicz Ziem. Tel. Sędz. i Exdyw.

Jan Płatnić Sędzia Grodz. Telsz i Exdyw.

Stanisław Mackiewicz Regent Dekr. Ziem.

Ptu Telsz. i Exdywizorski.

2 Od Magistratury Powszechney Opieki Gub. Lit. Wileńskiej zawiadamia się, iż zostające w wiedzy jey domy w mieście Wilnie, jeden JO. Senatorsa Ogińskiego z oficynami na Ulicy Rudnickiej, a drugi Tytularnego Sowietnika Doroszkii na Dominikańskiej sytuowane, wypuszczają się w jednoroczną arędowną possesją z dnia 29 terazniejszego męca 7bra, a zatém życzący zaarędować takowe domy, zechcą jawić się do Magistratury powszechney Opieki na termina; pierwszy 13, drugi 15, a trzeci i ostateczny 17 dnia terazniejszego miesiąca z dostateczną Ewikcyą.

Нѣпременный Членъ Приказа и Кавалеръ Клейснъ.

Секретаръ Jan Solimani.

Naczelnik Stoła Guberski Sekretarz Kulikowski.

2 Sąd Magistratu Miasta Wilna mając w wiedzy swojej dom nieżyjącego dopiero Jana Zeydlera b. Burmistrza w Wilnie przy ulicy Rudnickiej pod N 290 położony, przez rezolucyą swoją dnia dzisiejszego zapisaną, postanowił takowy dom z daty 29 terazniejszego miesiąca 7bra oddać na rok jeden w arędowną dzierżawę z publiczney licytacji. Zyczący więc należec do takowey licytacji, żeby w terminach na oną oznaczonych to jest w dniach 9, 10 i 13 tegoż miesiąca septembra na mieysce położenia rzeczownego domu z odpowiedniami ewikcyami przybyć raczyli, w tém celu wydaje się ninieyszenie ogłoszenie. Roku 1826 miesiąca 7bra 2 dnia.

Józef Gieo B. M. G. Wilna.

2 Sąd Exdywizorski przez dekret Ziemstwa Nowogrodzkiego na usatysfacyonowanie wierzycieli zesłego Felicyana Siemiradzkiego b: Pisarza Ziem. Nowogrodz. przeznaczony, w folwar-ku Kosiczach v. Walentynowie w powiecie Nowogrodzkim leżącym reassumowany, po naznaczeniu wymiaru własnościow ziemnych, niemniej komportacyi tax na sukcesorach zesłego debitora jako też na wszystkich kredytorach i pretensorach do Kancelaryi Ziemskiej Nowogrodzkiej na dzien 1 oktobra idącego roku, oraz po załatwieniu dalszych reguł dekretu remissynego, na Sądową Wizyą własnościow ziemnych dzień piętnasty oktobra, a na rozprawę oczewistą między



stronami termin dnia 13-decembra terażniejszego roku przeznaczył, w którym terminie ażeby interesowane strony ze wszelką gotowoscią pod upadkiem własnych pretensyow, ku rozprawie przystępowały zaleca. Datt w Kosiczach 1826 augusta 27 dnia.

Franciszek Terajewicz Exdywizor.

Nikodem Kiersnowski Exdywizor.

Antoni Szpiehalski Exdywizor.

Ignacy Zaborski Regent.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, Dekretem Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego powiatów i Szlacheckiej Opieki przy tymże Sądzie ustanowioné, roku 1826 miesiąca czerwca 18 dnia ferowanym, na rozdział majątku W. Ignacego Michalskiego, Malinniki i Zalesiany w Powiecie Bielskim, a Choroszczewo w Powiecie Drohickim, obwodzie Białostockim leżącego, pomiędzy jego kredytorów, przeznaczony, dzieło konkursowe na gruncie Dóbr Malinnik, w dniu 17 miesiąca sierpnia roku bieżącego rozpoczynawszy, obwieszcza wszystkich W. Ignacego Michalskiego wierzycieli, prawne pretensye do majątku jego wyżej pomienionego mających, iż termin na komportacyą Dokumentów, wszystkim stronom w tę konkursową sprawę wchodzić mogącym, w kancelaryi Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego Powiatów, odbydź się mającą, dzień 15ty miesiąca stycznia następującego 1827 roku, a termin powtórny na oczywiste rozsądzenie spraw zebrania się, dzień 18 miesiąca kwietnia tegoż 1827 roku, przeznaczył, używa przeto wszystkich W. Ignacego Michalskiego kredytorów, jakie bądź pretensye do majątku Malinniki, Zalesiany i Choroszczewo mających, aby Dokumenta swe, w miejscu, jak wyżej wspomniono, na dniu 15 stycznia następującego 1827 roku komportowali, a w terminie dnia 18 kwietnia tegoż 1827 roku, z dowodami pretensye wspierającami, w Sądzie Exdywizorskim osobiście, lub

przez Plenipotentów stawili się: a to pod upadkiem wiecznym ich pretensyi, jeżeliby kto z kredytorów, przeznaczonego na oczywistą rozprawę uchylił terminu. Dan w Malinnikach roku 1826 miesiąca sierpnia 19 dnia.

Prezydujący Exdywizor Michał Oldakowski.  
Exdywizor Jan Poletyło.

Exdywizor i Kawaler Wiktor Trzeciak.

2 Za Remissą Sądu Ziemskiego Pttu Wilkomierskiego w roku 1818 marca 15 dnia zapadłą taxę i Exdywizyą funduszu po zeszyłych Józefie i Wincentym Wenciewiczach, determinującą, Sąd Exdywizorski na miejsce do folwarku Kozuwiszek, konkursowi przeznaczonego w komplecie zabrany wszystkie pierwszemu stopniowi, właściwe kwestye ułatwił, a między innemi Komportacyą na wszystkich, stawających i niestawających stronach, tudzież kopią z spraw do Kancellaryi Grodzkiej Wilkomierskiej, z persystencyą czteroniedzielną do dnia 20 septembra oddać się powinna przeznaczył, termin na oczywiste tey sprawy rozsądzenie w dniu 1 decembra terażniejszego roku zakreslił, i Sady swoje na żądanie stron do miasta powiatowego Wilkomierza przeniósł. W jakowym czasie i miejscu, aby wszyscy kredytorowie i debitorowie z pełną gotowoscią stawali pod utratą rzeczy ostrzega. Datt roku 1826 miéca augusta 25 dnia.

Jan Weyssenhoff Ziem. Pttu Wilkomierskiego Sędzia Exdywizorski.

Antoni Piottuch Grodz. Wilkomier. Sędzia Exdywizorki.

Julian Kublicki Grodzki Wilkomierski Sędzia Exdywizorski.

Regent Michał Grądzki.

3 Wyjeżdża za granicę do Prus, odstawnym z Litewskiego Pocztańtu Kollezki Regestrator Alexander Nikolai w zamiarze udania się do Królewsko Pruskiego Königsbergskiego Uniwersytetu na rok jeden.

## T A B E L L A

### Wygranych drugiej Klasy trzydziestey Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego podług następującego porządku.

Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.
166	90	4219	90	8836	90	12705	250	17065	90	20485	90	23864	90	26431	250
512	90	4464	150	98	90	13004	150	77	90	20771	150	24273	150	26598	150
849	90	80	90	8906	90	15119	90	17302	90	20815	90	24614	90	26621	90
922	90	4520	90	9204	500	15450	90	86	1000	71	150	66	150	26799	90
1257	90	5137	250	39	90	13539	90	17475	150	72	250	24736	90	26848	150
64	250	3260	90	9342	250	13581	150	88	150	90	500	46	500	26919	90
1309	90	5459	90	9617	250	13983	90	17573	90	21138	150	24890	90	27247	750
1522	500	5911	90	57	2000	14010	1500	97	150	80	90	25179	90	27361	90
1788	90	6236	90	9933	250	44	150	17882	500	21259	1000	25385	90	27441	500
1837	90	6561	90	42	90	54	90	18163	90	84	150	94	90	69	90
1993	90	6788	90	10076	150	14573	90	76	90	21412	90	25605	150	27582	150
2076	150	6309	90	92	150	14773	90	18208	90	21501	90	44	90	27601	150
2132	250	7103	90	10138	90	15069	150	18374	90	35	90	86	90	27868	150
93	150	7469	90	10442	250	94	90	18734	90	93	250	25767	750	74	90
2206	90	7553	90	10507	90	15233	90	18849	90	21632	250	25849	90	28093	250
11	150	7723	90	46	150	15526	150	93	150	21891	250	25956	90	2815	90
43	90	7803	90	11233	90	16237	90	18968	90	22055	150	26135	90	28251	90
75	90	8066	150	11492	150	90	90	19050	4000	22511	500	65	90	77	90
2634	90	8203	500	11511	150	16480	90	19212	90	38	150	85	90	28472	90
3486	90	37	90	11800	9000	16502	150	19378	150	22720	90	26271	90	99	90
3514	90	96	150	66	250	16632	90	19751	90	23210	90	26335	90	28571	150
3668	90	3516	90	12257	90	16744	90	55	90	23422	250	83	90	28602	750
3919	90	28	90	63	250	91	90	20109	90	73	90	91	90	28820	90
4180	750	89	90	12507	90	16840	90	98	250	23533	250	26410	90	91	90
4192	500	8832	150	12677	500	17060	90	20418	250	23722	150	26419	150	28923	90

)A(



# Następujące Numera kaźden wygrał 35 Złotych.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
24	2167	4339	6355	8427	10493	12409	14301	16262	18593	20515	22505	24044	26208	27635	
35	82	42	6417	56	99	15	25	16502	18628	86	29	90	31	36	
44	93	65	31	95	10552	18	73	31	41	20619	36	24408	32	63	
103	2302	69	55	96	82	47	14404	46	43	26	55	15	53	68	
76	8	82	94	8551	10606	55	14552	63	44	20716	22604	63	26341	17719	
201	84	97	96	91	22	12588	59	84	18720	62	43	24523	48	35	
53	2479	4430	6562	8632	50	12616	14628	16493	27	72	22700	44	96	47	
69	2580	31	6613	8724	53	28	46	16524	36	74	47	63	26111	76	
92	98	60	75	78	87	12729	14705	50	43	83	89	24604	35	27829	
314	2604	94	90	8809	10746	30	26	53	69	20803	99	12	26322	37	
19	19	96	6705	27	70	37	31	79	83	6	22805	35	49	41	
52	77	4529	47	8964	72	67	40	83	18812	14	6	24761	84	75	
54	82	76	54	87	82	12837	67	16634	57	20927	7	24809	90	77	
41	97	95	61	9044	10857	68	72	96	65	44	20	21	26034	27914	
60	2768	4616	67	9351	70	79	14840	16731	79	62	28	31	48	41	
75	71	31	73	54	98	96	43	58	18932	21006	43	32	94	74	
435	2816	41	6857	88	10949	12923	51	78	72	15	58	79	26729	81	
75	34	4733	6915	9405	96	13058	54	16859	81	39	96	24924	59	92	
86	51	4888	19	17	11135	15103	67	66	83	21126	22931	25008	85	28005	
88	78	4918	31	33	41	8	92	89	19005	42	33	16	96	35	
91	2961	21	43	40	44	23	14990	16912	9	67	42	23	26894	43	
92	80	41	87	89	88	67	15016	20	70	79	47	33	23	67	
501	81	96	98	9516	11202	13207	22	59	88	82	83	65	27	28106	
13	3010	5012	7011	33	24	8	32	92	19171	21214	23009	69	66	14	
87	68	55	95	49	49	11	53	17009	94	25	51	25154	67	17	
88	87	86	7136	58	72	82	63	23	19204	64	81	93	73	21	
623	98	5112	76	70	91	13333	15124	24	16	69	23153	97	84	76	
44	3142	81	7280	71	11344	44	15227	25	53	21385	58	25214	87	77	
713	60	5209	89	87	59	61	87	48	38	21404	61	37	97	28241	
61	70	85	7308	93	11405	68	15321	17106	19334	51	25226	57	26926	58	
65	3217	5317	55	97	29	74	25	23	66	52	54	68	89	28310	
67	65	42	70	9635	56	13435	29	41	68	82	57	85	27002	43	
69	72	86	79	62	61	54	59	17228	75	21504	73	89	6	74	
813	86	5508	86	73	86	13505	87	17400	19418	25	23329	25317	11	87	
43	88	16	7414	9702	11504	42	92	3	29	36	31	78	29	28437	
46	92	29	40	21	53	13604	15409	42	39	64	42	25107	46	46	
60	3308	43	46	30	66	17	97	55	46	21614	67	25524	79	50	
69	43	54	63	82	11633	68	15534	17638	49	55	68	56	27413	83	
989	68	71	76	9807	51	79	44	42	62	74	73	67	77	28538	
91	69	80	78	40	62	85	57	17712	72	21704	25426	25602	5	74	
1071	71	5621	83	9952	76	13757	86	17803	83	97	94	9	87	28617	
1132	78	30	7519	63	11750	58	95	63	19502	21335	23521	10	27214	51	
75	3416	88	40	90	11803	73	15643	64	6	41	37	25712	33	76	
83	62	98	51	10003	42	74	45	17909	57	50	23601	33	52	28720	
1202	3502	5764	55	35	11928	96	15725	29	96	52	2	25812	60	38	
10	3617	5810	77	40	34	98	35	37	19600	70	41	35	89	46	
48	72	17	84	49	45	15836	58	56	4	21929	47	25962	95	48	
77	79	44	7628	80	55	93	75	81	19769	31	52	65	27302	53	
1318	89	47	72	10128	67	13901	94	18144	19922	22021	23751	67	20	60	
94	3719	66	7768	33	12011	41	15819	61	43	27	45	26020	58	61	
96	79	87	7832	72	12	14015	41	69	46	80	50	35	62	77	
1423	3837	5900	53	75	14	24	59	83	20002	94	79	41	69	94	
59	48	37	7974	93	87	46	79	18252	28	22148	23804	60	70	28801	
45	68	53	94	10211	99	67	83	18319	33	53	57	81	98	15	
79	3936	69	8021	13	12122	68	86	34	74	55	23945	96	27425	19	
1500	67	72	26	38	29	88	15919	56	82	58	91	97	31	22	
25	68	73	79	52	77	14148	40	85	20113	62	24048	26117	66	41	
38	4007	96	8127	94	78	52	48	18444	45	26	24182	41	5	97	
39	29	6106	8202	10354	84	58	49	54	90	86	22223	95	48	28914	
55	41	19	13	58	12205	61	77	77	18508	20215	43	24213	52	48	
1681	4141	42	15	65	32	68	89	16117	14	86	51	34	60	59	
85	87	46	26	84	40	81	84	26	29	97	94	44	74	60	
1793	96	91	95	10424	50	84	26	29	70	20360	22319	65	76	81	
1807	4230	6223	8333	26	70	92	70	86	80	95	52	24501	81	85	
1934	59	28	60	51	98	96	86	81	20438	75	6	95	27607		
2001	64	60	99	54	12304	14215	16221	18587	20495	22418	24312	26199	27616		
2028	4295	6284	8417	10456	12393	14281	16257								

Wszystkie Losy wygrane na dowod że są zapłacone, Kolektorowie do Dyrekcyi odesłać powinni.  
 Ciągnięcie trzeciej Klasy 30tej Loteryi klasyzney odbędzie się dnia 6 października 1826 roku.  
 w Warszawie dnia 6 września 1826 roku.

DYREKCJA JENERALNA LOTERYI KROLESTWA POLSKIEGO.

Kons. Kochanowski. J. Gebhard.

Biletow do tej Loteryi dostać można na Sawicz ulicy w domu Mińkiewicza pod N. 54 w kantorze  
 P. Jakuba Lichtenszteina.